W środowisku finansowym, między instytucjami rynkowymi a Krajowym Nadzorem Finansowym i resortem finansów toczą się rozmowy na temat przyszłości kształtu licencjonowania zawodów maklera i doradcy finansowego.

Na rozwiniętych rynkach za licencjonowanie w tych zawodach odpowiadają instytucje rynkowe. Większość osób zainteresowanych tematem zgadza się co do tego, że nadzór i licencje powinny pozostać. Różnice zdań pojawiają się w odniesieniu do tego, kto powinien być w przyszłości odpowiedzialny za sprawdzanie kwalifikacji. Nadzór państwowy może być odbierany jako forma zbyt dużej ingerencji państwa w rynek. Z drugiej strony obecnie sprawdza się to w odniesieniu do zapewniania wysokich kwalifikacji osób posługujących się licencjami w zawodach maklera i doradcy. Nadzór instytucji rynkowych jednak również sprawdza się na rynkach rozwiniętych i wydaje się, że polskie prawodawstwo z czasem również pójdzie właśnie w tym kierunku. Musi być ono natomiast tak skonstruowane, aby zapewnić zarówno przejrzystość zasad jak również bezpieczeństwo na rynku finansowym oraz dla inwestorów, co zapewnia obecny system.